

Sygn. akt III Ca 1116/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I C 900/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że powództwo oddala;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1116/14

UZASADNIENIE

Powódka B. K. domagała się zasądzenia od pozwanej Gminy K. kwoty 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wystąpienia szkody, tj. 24-26 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podała, że dochodzone roszczenie stanowi odszkodowanie tytułem szkody powstałej w jej pojeździe na skutek spadającego tynku z uszkodzonej ściany budynku, którego właścicielem jest osoba fizyczna, a obiekt ten pozostaje w zarządzie Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K..

Sąd Rejonowy w Gliwicach w dniu 4 października 2013 roku wydał w przedmiotowej sprawie wyrok zaoczny, którym zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił w pozostałym zakresie powództwo oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok zaoczny sprzeciwem w całości, wniosła o uchylenie wydanego wyroku zaocznego, oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że nie ponosi

odpowiedzialności za powstała szkodę i kwestionuje wysokość roszczenia. Wyjaśniła, że nie jest posiadaczem samoistnym budowli w rozumieniu art. 434 k.c., a jedynie zarządcą nieruchomości, należącej niegdyś do zmarłej J. K. (1), na podstawie decyzji z 16 sierpnia 1985 roku. Z tego względu właściwym byłoby skierowanie powództwa wobec następców prawnych zmarłej właścicielki. Ponadto podniosła, że w dniu 22 sierpnia 2013 roku ubezpieczyciel pozwanej dokonał zapłaty na rzecz powódki odszkodowania w kwocie 805,75 zł.

Wniosła o zawieszenie rygoru natychmiastowej wymagalności nadanego wyrokowi zaocznemu oraz przyznanie ubezpieczycielowi pozwanej, tj. (...) SA V. (...) w W..

Powódka w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2014 roku cofnęła powództwo co do kwoty 805,75 zł - wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, wniosła o zasądzenie kwoty 194,25 zł tytułem należności głównej i kwoty 173,33 zł tytułem odsetek liczonych od dnia 23 maja 2012 roku do 8 stycznia 2014 roku od kwoty 194,25 zł. Wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 marca 2014r. uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 4 października 2013 roku wydany w sprawie o sygnaturze I C 900/13 oraz zasądził od pozwanej Gminy K. na rzecz powódki B. K. kwotę 194,25 zł oraz kwotę 173,33 zł, a dalej idące powództwo oddalił. Nadto umarzył postępowanie w zakresie, w jakim doszło do cofnięcia pozwu oraz zasądził od pozwanej Gminy K. na rzecz powódki B. K. kwotę 247 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że B. K. jest właścicielem samochodu osobowego marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...).

W okresie od 24 do 26 lutego 2012 roku powódka przebywała poza miejscem swego zamieszkania i na ten czas pozostawiła w.w samochód na parkingu przed siedzibą firmy (...) znajdującą się w K. przy ulicy (...). Pojazd stał zaparkowany przodem do muru budynku sąsiadującego z parkingiem. Po powrocie do K. w dniu 26 lutego 2012 roku powódka wsiadła do auta i pojechała do G.. Wysiadając z samochodu w G. zauważyła uszkodzenia pojazdu – wgniecenie i porysowanie błotnika lewego i klapy. Dodatkowo na masce (w miejscu umocowania wycieraczek) znajdowały się fragmenty cegły i pył.

Pojazd został uszkodzony przez tynk i cegły spadające z budynku położonego w K. przy Placu (...).

Nieruchomość położona w K. przy Placu (...) stanowiła własność zmarłej J. K. (1). Z uwagi na brak osoby, która mogłaby sprawować zarząd nieruchomością, decyzją z dnia 16 sierpnia 1985 roku na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 5 października 1974 roku w sprawie przejmowania budynków nie stanowiących własności jednostek gospodarki uspołecznionej w zarząd terenowych organów administracji państwowej lub jednostek gospodarczych, nieruchomość została przejęta w zarząd organu administracji państwowej. Zarządcą wyznaczono Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w K.. W zarząd organu administracji państwowej została przejęta również nieruchomość położona w K. przy ul. (...), a należąca do J. K. (2), który zmarł.

Po zdarzeniu powódka próbowała ustalić właściciela budynku, którego odpadające elementy uszkodziły jej samochód. Po ustaleniu, że zarządcą nieruchomości jest Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ((...)) w K., pismem z dnia 7 maja 2012 roku poinformowała (...) w K. o zaistniałym zdarzeniu oraz wezwała do wypłaty odszkodowania. W odpowiedzi (...) w K. pismem z dnia 15 maja 2012 roku zwrócił się o kontakt oraz przesłanie określonych dokumentów. W kolejnych pismach kierowanych do (...) w K. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Ostatecznie (...) w K. odmówił uwzględnienia żądania powódki wskazując, że nie jest właścicielem nieruchomości i nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie.

Szkoda została przez powódkę zgłoszona także zakładowi (...) w W. jako ubezpieczycielowi, z którym (...) w K. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Początkowo zakład ubezpieczeń odmówił powódce wypłaty odszkodowania, o czym poinformował ją pismem z dnia 2 lipca 2012 roku. Ostatecznie jednak po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 805,75 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Kwota ta została wpłacona na konto powódki w dniu 26 sierpnia 2013 roku.

Powódka zleciła naprawę uszkodzonego w wyniku zdarzenia z 24-26 lutego 2012 roku samochodu. Koszt naprawy jaki poniosła wyniósł 1.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia w wysokości 805,75 przez powódkę nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa i na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie.

Podstawą prawną żądania powódki stanowi, wskazany przez nią, art. 434 k.c., przy czym Sąd ten zaznaczył, że jest związany wyłącznie wskazaną przez stronę powodową podstawą faktyczną żądania pozwu, którą tworzą okoliczności faktyczne podane w uzasadnieniu żądania, a nie podstawą prawną.

Sąd uznał, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące czynów niedozwolonych art. 415 k.c. jak również przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. 2013.1409 ze zm.). Przytaczając treść tych przepisów oraz art. 61 pkt 1 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, zgodnie z którym właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany użytkować obiekt w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej. Nadto Sąd wskazał, że zgodnie z art. 61 pkt 2 tej ustawy właściciel lub zarządca obiektu jest obowiązany zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak między innymi intensywne opady atmosferyczne, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie zostały wykazane wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej: szkoda, zawiniony czyn zarządcy oraz związek przyczynowy między czynem a powstałą szkodą.

Sąd wskazał, że pozwana nie kwestionowała okoliczności zdarzenia, a to faktu jego wystąpienia, czasu i miejsca oraz dokładnych okoliczności. Nie wskazywała także aby sprawowała zarząd w sposób prawidłowy. Wnosząc o oddalenie powództwa podniosła wyłącznie, że nie ponosi odpowiedzialności z uwagi na brak tytułu prawnego do nieruchomości. Wyjaśniła, że właścicielem nieruchomości jest osoba fizyczna i to ona, czy jej następcy prawni, winni być stroną pozwaną. Wskazywała także, że nie jest posiadaczem samoistnym nieruchomości, a jedynie jej zarządcą.

Sąd uznał, że zgodnie z powołanymi powyżej przepisami ustawy Prawo budowlane obowiązek dbania o obiekt budowlany spoczywa nie tylko na jego właścicielu, ale również na zarządcy, którym była pozwana. Potwierdza to także materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a to decyzja, w której wyraźnie zaznaczono, że nieruchomość została przejęta w zarząd przez organ administracji państwowej, którego następcą prawnym jest pozwana, co jest poza sporem. Sąd uznał, że pozwana jako zarządca nieruchomości, była zobligowana do podejmowania odpowiednich działań w zakresie utrzymania i użytkowania nieruchomości i posadowionych na niej obiektów budowlanych. Powinna dbać o stan nieruchomości poprzez przeprowadzanie odpowiednich prac i remontów, jak również do czasu wykonania takich naprawy tak zabezpieczyć stan techniczny nieruchomości, aby nie doszło wskutek nieprawidłowości do zagrożenia zdrowia, życia i mienia innych osób.

Sąd stwierdził, że pozwana tego obowiązku nie wykonała. Z faktu odpadnięcia fragmentu budynku wnioskować należy o jego nienależyte utrzymanie przez zarządcę, o złym stanie budynku (przy braku jakichkolwiek twierdzeń pozwanej w tym zakresie).

Powódka zły stan techniczny budynku wykazała też złożonym zdjęciami, a pozwana nie podniosła w tym zakresie żadnych zarzutów, nie twierdziła aby wywiązywała się z obowiązków prawidłowo i zapewniła bezpieczeństwo użytkownikom nieruchomości. Z budynku odpadły jego elementy (tynk, cegły), doprowadzając do uszkodzenia zaparkowanego obok nieruchomości samochodu powódki.

Mając na względzie powyższe, powódka wykazała, że w sprawie istnieją przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej za zdarzenie z miesiąca lutego 2012 roku, które to powódka opisała szczegółowo w pozwie.

Sąd wskazał, że pozwana wnosząc o oddalenie powództwa ogólnikowo podała, że kwestionuje także wysokość roszczenia, jednakże w żaden sposób nie sprecyzowała w tym zakresie swego stanowiska, a przy tym nie negocjowała okoliczności zapłaty przez powódkę za naprawę uszkodzonego pojazdu w wyniku zdarzenia z 24/26 lutego 2012 roku kwoty 1.000 zł. Wobec takiego niedoprecyzowanego stanowiska, bliżej niewyjaśnionego, Sąd ocenił, że zarzut ten nie może się ostać, jako zbyt ogólnikowy. W tych warunkach Sąd uznał, że wysokość szkody wynosi 1.000 zł, skoro pozwana nie negocjowała zapłaty przez powódkę kwoty 1.000 zł za naprawę uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku opisanego pozwem zdarzenia a zarzut pozwanej co do wysokości szkody jest ogólnikowy i nie wiadomo czego dotyczy.

Skoro powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, w tym fakt uszkodzeń pojazdu i koszty jego naprawy, powództwo należało uwzględnić.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., uznając że powódka jest uprawniona do żądania odsetek od dnia 23 maja 2012 roku.

Mając na uwadze treść przepisu art. 347 k.p.c., przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wydał wyrok, którym uchylił w całości wyrok zaoczny Sadu Rejonowego w Gliwicach z dnia 4 października 2013 roku wydany w sprawie o sygn. I C 900/13 oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 194,25 zł tytułem należności głównej oraz kwotę 173,33 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za podany wyżej okres. W pozostałej części powództwo zostało oddalone jako niezasadne – powódka domagała się bowiem zasądzenia odsetek ustawowych za okres od dnia zdarzenia do dnia zapłaty i w tej części powództwo okazało się niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. uznając, że powódka uległa jedynie w niewielkim zakresie (wyłącznie co do żądania odsetkowego).

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana zarzucając naruszenie przepisów postępowania: art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i pominięcie faktu, iż w dniu 8 stycznia 2014r. doszło do zapłaty całości roszczenia na rzecz powódki, gdy z powódka na rozprawie w dniu 25 marca 2014r. zeznała, iż w dniu 8 stycznia 2014r. wyegzekwowano należności zasądzonych wyrokiem zaocznym bez kwoty 80-5,75 zł jej rzecz nastąpiło na skutek egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach M. P., sygn. akt Km 1/14 – o czym już powódka nie wspominała zeznając, jak również przekroczenie przez Sąd Rejonowy zasad swobodnej oceny materiału dowodowego i że nie wzięcie pod rozwagę faktu, iż do zapłaty kwoty 805,75 zł na rzecz powódki doszło w dniu 26 sierpnia 2013r. przez (...) S.A. V. (...), a zatem, że powódka otrzymała łącznie od pozwanej i jej ubezpieczyciela kwotę 1.658,91 zł; art. 346 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku powodowa o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności zgłoszonego zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w sprzeciwie od wyroku zaocznego, aż do dnia 25 marca 2014r. i nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu w dniu 19 grudnia 2013r. w pełnej kwocie, a zatem do kwoty 1.000 zł, w sytuacji gdy pozwana już w sprzeciwie od wyroku zaocznego z dnia 23 października 2013r. zgłaszała zapłatę roszczenia powódki przez swego ubezpieczyciela do kwoty 805,75 zł. Nadto zarzuciła także niewłaściwe zastosowanie art. 415 k.c. w związku z art. 61 pkt 1 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane poprzez przyjęcie, że powódka odpowiada za szkodę do której doszło w okresie od 24 do 26 lutego 2012r., a także art. 434 k.c. w związku z art. 336 k.c. poprzez ich pominięcie i uznanie, że za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części jest odpowiedzialny pozwany jako dzierżyciel nieruchomości, czyli zarządca wyznaczony w trybie art. 20 ustawy prawo lokalowe – działający w oparciu o decyzję administracyjną z dnia 16 sierpnia 1985r.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego punktu 2 wyroku i w tym zakresie oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz pozwanej.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w sposób niepełny, co przekładało się na zasadność apelacji.

Wskazać zatem należy, że odszkodowanie w kwocie 805,75 zł (k. 33), którego było przedmiotem cofnięcia pozwu, zostało wypłacone 26 sierpnia 2013r. przez (...) S.A. V. (...) (k. 84). Niemniej jednak w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2014r. (k. powódka wskazała, że „należność dochodzona pozwem, a następnie zasądzona wyrokiem zaocznym została przez powoda wyegzekwowana w całości wskutek prowadzonej egzekucji. Wszczęta przez wierzyciela egzekucja nie obejmowała kwoty 805,75 zł uzyskanej tytułem odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela”. (k. 83v) Oświadczenie to ponownie złożyła na rozprawie z dnia 25 marca 2014r.

Okoliczności wyegzekwowania roszczenia w toku postępowania egzekucyjnego została tymczasem przez Sąd Rejonowy pominięta. Sąd Rejonowy nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń, w szczególności jaka wysokość roszczenia została w ten sposób uzyskana przez powódkę. Z powołanych w apelacji przez pozwaną faktów, w których Sąd Okręgowy nie dopatruje się naruszenia art. 381 k.p.c., wynika, że odszkodowanie zostało wypłacone w części również przez pozwaną. Pozwana 8 stycznia 2014r. dokonała zapłaty na rzecz powódki roszczenia stwierdzonego wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 4 października 2013r. zasądzającego od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.000 zł, przy czym roszczenie to było egzekwowane w kwocie uwzględniającej wypłacone odszkodowanie w kwocie 805,75 zł. Pozwana na tej podstawie uiszczała należność główną w kwocie 194,25 zł, odsetki w kwocie 173,33 zł, koszty procesu w kwocie 50 zł jak również dalsze koszty właściwe postępowaniu egzekucyjnym.

Z uwzględnieniem wskazanej okoliczności, Sąd Okręgowy przyjął poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne.

Uwzględniając te okoliczności, Sąd Okręgowy uznał za konieczne wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Było to uzasadnione tym, że wypłacone w toku postępowania egzekucyjnego dalsze odszkodowanie wyczerpywało w całości żądanie powódki. Wysokość szkody została ustalona na kwotę 1.000 zł. Do kwoty tej powódka została zaspokojona zarówno z tytułem odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela pozwanej (805,75 zł.), jak również roszczenia uiszczonego przez pozwaną (194,25 zł). Nadto zostały również uiszczone skapitalizowane odsetki w kwocie 173,33 zł, a także koszty procesu w kwocie 50 zł. (k. 120). Z powyższego wynika, że w chwili wydania wyroku roszczenie powódki zostało w całości zaspokojone, a zatem jej roszczenie nie wymagało ochrony prawnej. Z tych też względów jej roszczenie, wobec braku cofnięcia pozwu co do dalszej uiszczonej na jej rzecz kwoty, wymagało oddalenia.

Zatem z tych względów, bez konieczności odniesienia się do zarzutów merytorycznych strony pozwanej orzeczono jak w sentencji w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, wobec zakwalifikowania powódki jako strony przegrywającej w całości i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., orzeczono przy uwzględnieniu ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 i art. 391 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu § 6 pkt 1 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz. 490).

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Andrzej Dyrda